

# wronieckie sprawy



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 8(91) 24.04 - 8.05. 1998 r. Cena: 1,50 zł



**Zawodnik  
Amiki - WOK,  
MARIUSZ  
ADAMASZEK  
warcabowym  
mistrzem  
Polski (str.3)**



## Utracony pomnik

We wronieckim kościele klasztornym, w roku 1665 pochowany został Jan Korzbok Łącki - starosta nakielski i współfundator obecnego klasztoru i kościoła. W 1683 r. jego syn Jan ufundował zacnemu ojcu pamiątkową tablicę nagrobną... (str. 8)

## PROGRAM OBCHODÓW

### 1 MAJA – piątek

- 8.00 – Zawody wędkarskie Koła PZW na Warcie w Olszynchach
- 10.00 – IV bieg Uliczny o Puchar Burmistrza Wronek (Plac Wolności)
- 15.00 – Zawody Strzeleckie – strzelanie z wiatróvky w Olszynchach
- 16.00 – Mecz piłki nożnej „Orliki” Amica – STS „13” Poznań (stadion przy ul. Leśnej)
- 16.30 – Występy w amfiteatrze drużyny „Chęchaczy” i zespołu „Marynia”
- 19.00 – Koncert zespołu *Harvest- Time*
- 20.30 – Zabawa taneczna, gra zespół *Rex*

### 2 MAJA – sobota

- 11.00 – Wyścig rowerowy o Puchar Wronieckich Spraw (na drodze z Rzecina do Wronek, meta przy stawach)
- 16.00 – Pokazy karate (amfiteatr)
- 16.30 – Koncert zespołu *Aster – Blues ze Szczecina*
- 19.30 – Koncert franciszkańskiego zespołu *Greccio*
- 20.00 – Zabawa taneczna, gra zespół *Układ*

### 3 MAJA – niedziela

- 11.30 – Msza św. za Ojczyznę w kościele farnym, pochód pod pomniki i złożenie kwiatów
- 16.00 – Koncert zespołu „*Nadmiar*”
- 18.00 – Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Wojsk Lotniczych z Poznania.
- 21.00 – Zabawa taneczna ( do godz.1.00), gra zespół „*Vanax*”.

**Atrakcja:** od 1-3 maja będzie cumował przy Olszynchach statek pasażerski i urządzał kursy spacerowe po Warcie.

# DNI WRONEK

## 1 - 3 maja 1998





# WIELKI TURNIEJ GMIN WOJEWÓDZTWA PILSKIEGO

## Otarliśmy się o finał

19 kwietnia, w Trzciance odbył się ostatni – czwarty półfinał turnieju gmin, którego organizatorem jest Redakcja „Tygodnika Pilskiego”. W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr2 do walki o wejście do finału turnieju stanęły cztery ekipy: Trzcianki, Margonina, Kaczor i Wroniek.

Nasze miasto i gminę w poszczególnych konkurencjach reprezentowali:

Anioł Ryszard, Dudek Krzysztof (**rzuty karne**); Katarzyna Wajs, Julia Włodzik, Magda Kaczmarek, Michał Kalotka, Jacek Maćkowiak, Przemysław Kaczmarek (**zbiijany**); Gabriela Kabacińska, Agnieszka Pilarska, Lucyna Fidler, Joanna Brzóska, Agnieszka Gwóźdź, Leszek Biedziak, Stanisław Ociepa (**skakanka**); Mariusz Brzozowski, Robert Kalinowski, Marek Srewata, Robert Rój,



Mirosław Wziętek (**strażacki tor przeszkód**); Roman Krych, Krzysztof Stachowiak (**pojedynki siłaczy**); Daniel Iwanowski, Robert Drożyński, Maciej Olech, Dawid Wróbel, Michał Rakowski (**trio-basket - koszykówka**); Henryk Olech, Krzysztof Kaczmarek, Ryszard Anioł, Aleksandra Jankowska, Jolanta Mamet (**siła i spryt - przeciąganie liny**); Maćkowiak Filip, Szymon Anioł, Przemysław Kaczmarek, Julia Włodzik, Daniel Helwich, Magda Kaczmarek (**sztafeta dziecięca**); Anna Biedziak, Agnieszka Majchrzak, Gabriela Kabacińska, Danuta Gondysiak Agnieszka Pilarska, Lidia Kremer (**piłka noż-**



**na pań**); Robert Rój, Krzysztof Stachowiak, Gabriela Kabacińska, Daniel Iwanowski, Kazimierz Michałak, Jacek Maćkowiak (**sztafeta**).

Dobry start wronieckiej ekipy, która wygrała konkurencję strzelania rzutów karnych, dodał jej animuszu do walki z faworytami – gospodarzem turnieju. Wiele entuzjastycznej radości wyzwały bezpośrednio wygrywane z nimi pojedynki: w koszykówce, przeciąganiu liny, dziecięcej sztafecie, piłce nożnej pań, na strażackim torze przeszkód. Rywalizacja między czterema zespołami była bardzo zacięta, a punktacja wyrównana. Wygrana koszykówka i kolejna konkurencja (przeciąganie liny z dziecięcą sztafetą) dały prowadzenie ekipie Wroniek, która prowadziła do ostatniej konkurencji (jednym punktem). W sztafecie, niestety, wronieczanie zajęli 3. miejsce i ostatecznie przegrali

awans do finału 1. punktem, zajmując drugie miejsce w półfinale. W finale turnieju, 2 maja w Pile zmierzą się: Wałcz, Wyrzysk, Złotów i Trzcianka.

Burmistrz Michałak serdecznie podziękował zawodnikom swojej ekipy za udział w turnieju i pełną determinację walkę o każdy punkt, która sprawiła, że turniej był pasjonującym widowiskiem do samego końca.

Tekst i zdjęcia: P. Bugaj

## Izba Ludowa



Miłą niespodziankę sprawiły wszystkim dzieci z oddziału przedszkolnego w Nowej Wsi. Pod kierunkiem swoich wychowawczyń **Małgorzaty Jessy** i **Iwony Lepszej** przygotowały u siebie wspaniałą Izbę Ludową. Zainspirowane wizytą we wronieckim muzeum stwierdziły, że mogą u siebie zrobić podobną, a może nawet bogatszą wystawę etnograficzną. Dzięki pomocy rodziców, dziadków oraz sąsiadów „zerówki”, sala zapelniła się eksponatami. Są wśród nich narzędzia używane dawniej w gospodarstwie, jest kącik domowy z haftowanymi serwetami, są zdjęcia sprzed lat, stare monety. Na swej wystawie dzieci przedstawiają także prace wykonane przez siebie, dzięki czemu sala jest niezwykle kolorowa i wiosenna. Wystawę uroczystie otworzyła dyrektorka szkoły **Jadwiga Michałak**, gratulując dzieciom i wychowawczyniom wspaniałego pomysłu i jeszcze ciekawszej jego realizacji.

1 kwietnia dokończył otwarcia wystawy burmistrz Michałak, przecinając naciętą przez panią dyrektorkę wstęgę. Okazją ku temu było wyjazdowe zebranie Zarządu TMZW, na które oprócz burmistrza zaproszono również kierownika Urzędu Rejonowego w Szamotułach Jacka Grabowskiego, dyrektorkę szkoły **Jadwigę Michałak** i wychowawczynie „zerówki”. Goście z zainteresowaniem obejrzyli zbiory i zapoznali się z historią powstania Izby Ludowej. Prezes TMZW - **Leszek Bartol** - wyraził swe uznanie i podziękował wychowawczyniom (i zaoferował dzieciom) za wspaniałą niespodziankę. Nowa Wieś wyprzedziła pod tym względem Chojno, które nadal tylko marzy o takiej izbie.

Wszystkich chętnych do obejrzenia wystawy w nowowiejskiej „zerówce” gospodarze zapraszają codziennie od 8.00 do 15.00. Zamiast biletu wstępu obowiązuje wpis do kroniki.

Cz. K.





## MAMY MISTRZA POLSKI

W dniach od 30 III do 4 IV br. w Gnieźnie miały miejsce **XXII Indywidualne Mistrzostwa Polski Kobiet i Mężczyzn w warcabach 100 - polowych**. W zawodach udział wzięła dość liczna grupa reprezentantów Sekcji Warcabowej AMICA WOK Wronki.

W kategorii mężczyzn uczestniczyło 37 zawodników. Mistrzostwa rozgrywano na dystansie 11 rund systemem szwajcarskim kontrolowanym, z tempem gry 2 x 2,5 godziny. Mistrzostwo Polski wywalczył zawodnik AMICA WOK Wronki – **Mariusz Adamaszek**. Na wysokim czwartym miejscu uplasował się inny wroniecki warcabista – Marek Kuciński.

W zawodach brało udział 19 kobiet. Rozgrywki warcabistek przeprowadzane były systemem szwajcarskim kontrolowanym, na dystansie 8 rund, a następnie w grupach czteroosobowych. Mistrzynią Polski została zawodniczka KS Lokator Gniezno – Ewa Siuda. Wroniecka warcabistka – Sylwia Dzik wywalczyła piąte miejsce. Niezłe wyniki odniosły jeszcze dwie nasze zawodniczki: Agnieszka Jeżewska, która zajęła ósmą pozycję oraz Katarzyna Jeżewska – która wywalczyła pozycję dziesiątą.

Sukcesy naszych zawodników nie pozostają bez echa. W młodzieżowej kadrze Polski, powołanej przez Polskie Towarzystwo Warcabowe, znalazło się pięciu wronieckich zawodników. Nominacje otrzymali: Łukasz Zieliński, Przemysław Maślona, Agnieszka Jeżewska, Marlena Rój, Michał Biedziak.

## SPOMASZ W STANIE UPADŁOŚCI

W ostatnim dniu marca Sąd Rejonowy w Pile ogłosił upadłość wronieckiego przedsiębiorstwa – **Fabryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomasz” Wronki**.

Ogłoszenie upadłości nie jest równoznaczne z likwidacją przedsiębiorstwa i zbiorowym zwolnieniem załogi – mówi syndyk, **Jerzy Bartkowiak**, emerytowany inż. elektryk z Wiclenia. *Zgodziłem się przyjąć tę funkcję pod warunkiem płynnego przekształcenia przedsiębiorstwa.*

Byli dyrektorzy „Spomaszu” są obecnie pełnomocnikami Syndyka i Wojewody Piłskiego ds. bieżącego administrowania zakładem. Załoga została poinformowana o sytuacji i procesie przekształcenia w czasie trwania procedury upadłościowej. *Wejście w stan upadłości nie wywołało paniki wśród załogi, niepokój został rozwiany – zapewnia Zbigniew Rębac. Pracujemy nadal i realizujemy zamówienia,*

*głównie dla naszych spółek. Zakład nie ma zaległości placowych – pensje i fundusz socjalny wypłacane są na bieżąco. Poinformowaliśmy naszych klientów o zaistniałej sytuacji i o kontynuowaniu działalności gospodarczej. Do końca czerwca najistotniejsze problemy natury proceduralnej powinny zostać rozstrzygnięte. Proces przekształceniowy powinien być szybko i sprawnie przeprowadzony.*

Większość majątku, razem z pracownikami, mają przejąć spółki działające na terenie fabryki. Cały majątek „Spomaszu” poddany jest inwentaryzacji i zostanie wyceniony. Wojewoda wyraził zgodę na sprzedaż majątku w częściach.

Najważniejsze - w tej jakby nie było smutnej sytuacji - jest to, że udało się uniknąć nagłej likwidacji zakładu, którego doświadczyła wroniecka meblarnia.

P. Bugaj

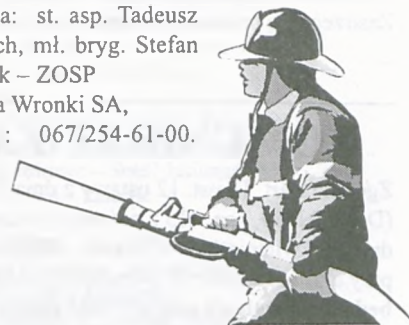
Dnia 28 kwietnia br. na terenie firmy Amica Wronki SA odbędzie się symulacja ćwiczeń pożarniczych i ratownictwa chemiczno-ekologicznego.

## POŻAR W AMICE

Podstawowym celem ćwiczeń jest sprawdzenie praktycznego przygotowania strażaków miejscowej Zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej do działań związanych z likwidacją skutków awarii chemiczno-ekologicznych powstałych na terenie Spółki. W ćwiczeniach wezmą udział m.in. jednostki OSP z Wronek, Czarnkowa, oraz przedstawiciele Szkoły Aspirantów PSP z Poznania. Do Amiki przybędą komendanci oraz kadra dowódcza OSP z całego regionu.

Akcja ratowniczo-gaśnicza zostanie poprzedzona kolizją wózka akumulatorowego, przewożącego butle z gazem propan-butan, z samochodem dostawczym, potem napięcie będzie sukcesywnie narastało. Będą ogromne płomienie, kurtyny wodne „spuszczane” z kilkunastu metrów, popis umiejętności i sprawności strażaków, a na deser - grochówka.

Szczegółowych informacji na temat ćwiczeń udziela: st. asp. Tadeusz Pędzich, mł. bryg. Stefan Nowak – ZOSP Amica Wronki SA, tel.: 067/254-61-00.



### RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI PRACY „POSTĘP” WE WRONKACH OGŁASZA

#### konkurs na stanowisko Prezesa Spółdzielni

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące wymagania:

1. wykształcenie wyższe prawnicze, ekonomiczne lub techniczne,
2. staż pracy na stanowisku kierowniczym minimum 5 lat,
3. znajomość języka niemieckiego w mowie, mile widziana w piśmie,
4. znajomość branży odzieżowej.

Dodatkowo od osoby ubiegającej się o stanowisko Prezesa Spółdzielni Pracy „Postęp” oczekujemy przedłożenia:

1. planu poprawy sytuacji finansowej Spółdzielni,
2. listu motywacyjnego,
3. C.V.

Oferta winna zawierać następujące dokumenty:

- zgłoszenie udziału w konkursie z motywacją ubiegania się o stanowisko,
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- odpis – kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje zawodowe.

Terminy:

- możliwość uzyskania informacji o Spółdzielni (kontakt osobisty, przyjazd na własny koszt) upływa po 10 dniach od daty ukazania się ogłoszenia,
- oferty przyjmowane będą do dnia 08.05.98 r.

Miejsce uzyskania informacji oraz składania ofert:  
Spółdzielnia Pracy „Postęp”, 64-510 Wronki, ul. Chrobrego 1  
Dział Kadr, tel. (067) 254-01-38 w. 16

### FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

# RONI

WRONKI, Plac Wolności 2a  
tel. (067) 254-11-16

### SERWIS TV-VIDEO-SAT

#### OFERUJE:

- **Telefony komórkowe ERA GSM**  
z aktywacją od 340 PLN + 22% VAT
- **Anteny i akcesoria do telefonów**
- **Zestawy satelitarne**

#### UWAGA PROMOCJA:

## CANAL+ z HOT BIRDA

Kup do 30 maja abonament **CANAL+**  
a otrzymasz zestaw satelitarny w **PREZENCIE!**

#### ZAPRASZAMY

codziennie od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>  
w soboty od 9<sup>00</sup> do 13<sup>00</sup>





# -INFORMACJE- URZĘDU MIEJSKIEGO

## INFORMACJE ZARZĄDU MIEJSKIEGO

Zarząd Miejski Wronki ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych we wsi Ćmachowo.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne, prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.

Podstawowe informacje o przedmiocie przetargu:

Cena wywoławcza

|                |                           |           |
|----------------|---------------------------|-----------|
| działka nr 99  | o pow. 665 m <sup>2</sup> | 2.155,-zł |
| działka nr 102 | o pow. 665 m <sup>2</sup> | 2.155,-zł |
| działka nr 103 | o pow. 665 m <sup>2</sup> | 2.155,-zł |
| działka nr 105 | o pow. 665 m <sup>2</sup> | 2.155,-zł |
| działka nr 106 | o pow. 665 m <sup>2</sup> | 2.155,-zł |
| działka nr 107 | o pow. 665 m <sup>2</sup> | 2.155,-zł |
| działka nr 108 | o pow. 665 m <sup>2</sup> | 2.155,-zł |

Nieruchomości zapisane są w Księdze Wieczystej nr 20106.

Dodatkowym warunkiem nabycia działki jest:

- pokrycie w całości kosztów opracowania dokumentacji geodezyjnej i wyceny biegłego.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 maja 1998 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 23, pokój nr 103, I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego Wronki najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1998 roku, do godz. 15.00.

Bliższych informacji w sprawie przetargu udziela Referat Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego Wronki, pokój nr 113.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Burmistrz  
Kazimierz Michalak

## KOMUNIKAT ZARZĄDU MIEJSKIEGO

Zgodnie z art. 18 ust. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415 z późniejszymi zmianami) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 28 kwietnia 1998 r. o godz. 10.00 w Sali Wronieckiego Ośrodka Kultury we Wronkach przy ul. Poznańskiej 58 odbędzie się sesja Rady Miejskiej Wronki, której przedmiotem obrad będzie uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki dla działek nr: 14/1, 14/2, 14/4, 14/5, 14/6, 14/7 i 14/8 w Biezdrowie.



„Z Trzcianki wywiozłem puchar za II miejsce i moralnego kaca po jednopunktowej porażce, którego długo będę leczył, chociaż była tylko zabawa..”

Od lewej: Paweł Kolendowicz - burmistrz zwycięskiej Trzcianki, burmistrz K. Michalak, Jerzy Kado - burmistrz Margonina (III m.), Brunon Wolski - wójt gm. Kaczory (IV m.)

## BĘDZIE PLAC ZABAW i gier „na Górcę”

W ostatnim wydaniu „Wronieckich Spraw” pisałem, że pani Leokadia Nowak złożyła wniosek do Zarządu Miejskiego Wronki o zwrot byłej własności – działki nr 2431, położonej u zbiegu ulic Radosnej i Wspólnej.

Pięć lat temu, Rada Miasta i Gminy (poprzedniej kadencji) podobny wniosek pani Nowak mimo sprzeciwu kilku radnych w części zaakceptowała i w drodze pierwokupu - połowę placu wówczas odzyskała. Tym razem, Zarząd Miejski Wronki zajął zdecydowane stanowisko nie pozbywania się pozostałej części placu. Wobec nie wystawienia majątku gminnego do sprzedaży roszczenia pani L. Nowak są bezpodstawne. Działka, o której mowa, pozostanie - zgodnie z sugestią Rady - zagospodarowana na plac zabaw i gier dla potrzeb mieszkańców osiedla „Na Górcę”.

Jeszcze w tym roku burmistrz Michalak zobowiązał się sfinalizować zadanie urzędników tego placu. Byłaby tam utwardzona płyta z urządzeniami do gry w piłkę ręczną, do koszykówki, siatkówki i tenisa. Całość otoczona wysokim parkanem, zabezpieczającym wylot piłki na ulicę.

Radny P. Bugaj

### ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. Paweł Regdosz  
zm. 07.04.1998 r., lat 17 (Wronki)
2. Janina Dziurleja  
zm. 07.04.1998 r., lat 77 (Wronki)
3. Stanisław Napierała  
zm. 08.04.1998 r., lat 64 (Nowa Wieś)
4. Jan Wyder  
zm. 09.04.1998 r., lat 76 (Jasionna)
5. Pelagia Grochowska  
zm. 15.04.1998 r., lat 89 (Wronki)

**URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH**  
ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki  
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
  - wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

**Biuro Rady Miejskiej**  
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w godzinach pracy Urzędu.  
Dyżur Przewodniczącego Rady:  
w poniedziałki w godz. 13.00 - 15.00

**Biuro Poselskie**  
posła Romualda Ajchlera  
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00  
w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Poseł.



## U siebie - słabo!

Pilkarze pierwszoligowej Amiki od 14 marca br. nie wygrali jeszcze na własnym stadionie. Więcej szczęścia dopisuje im na wyjazdach. 11 kwietnia zasłużenie pokonali w Olsztynie Stomil 0:1 (bramkę dla Amiki po dobitce z rzutu karnego uzyskał R. Biliński). Natomiast 15 kwietnia, w ćwierćfinale Pucharu Polski po dogrywce zwyciężyli drugoligowy GKS Bełchatów 1:2 (bramki dla Amiki: D. Jackiewicz, M. Kalita).

W ostatnim meczu we Wronkach z Petrochemią Płock – nasi piłkarze sprawili zawód swym kibicom, remisując po bardzo nieskutecznej grze 1:1. W początkowej fazie meczu kontuzji doznał R. Sobociński, co osłabiło dodatkowo siłę ataku wronieckiego zespołu. Nie grali kontuzjowani: Z. Małachowski, T. Sokołowski oraz T. Suwary. Jedyne goła dla Amiki strzelił Paweł Kryszalowicz. Po 25 rozegranych meczach Amica z dorobkiem 38 pkt zajmuje 7. miejsce w tabeli, mając 10 pkt straty do lidera – łódzkiego ŁKS-u i 2 pkt mniej od drugiej łódzkiej drużyny – Widzewa, do którego pojedzie rozegrać najbliższe spotkanie.

**Słabo spisują się rezerwy Amiki Wronki.** 11 kwietnia nasz zespół przegrał 5:0 w Świnoujściu z tamtejszą Flotą. Uległ także 15 kwietnia we Wronkach Błękitnym Stargard 1:2 (bramka dla Amiki: P. Dubiel). 18 kwietnia, Amica zwyciężyła na wyjeździe Unię Swarzędz 2:3 (bramki dla Amiki: M. Kalu, N. Ayanwale, T. Lewandowski).

Podobnie jak pierwsza drużyna, Amica II w tabeli III ligi zajmuje 7. miejsce i dzieli ją od lidera – Gwardii Koszalin 15 punktów.

## Kolejne imprezy Szkolnego Związku Sportowego

### DWA OGNIĘ

Dnia 4 kwietnia br. w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 odbył się Turniej Dwóch Ogni Sportowych dla dziewcząt szkół podstawowych z klas od VII - VIII.

Przed główną imprezą rozegrano towarzyskie spotkanie reprezentacji SP-3 i SP Biezdrowo, składających się z drużyn mieszanych (trzech chłopców i trzy dziewczyny) z klas V-VI. Mecz wygrał zespół SP-3.

W turnieju zasadniczym udział wzięły wszystkie szkolne reprezentacje z naszej gminy, z wyjątkiem SP-2. Mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym”, do dwóch setów wygranych. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Szkoły Podstawowej w Biezdrowie, drugie miejsce SP-3, trzecie - SP z Nowej Wsi.

Mistrzowska drużyna turnieju otrzymała puchar, a wszystkie uczestniczące drużyny sprzęt sportowy. Nagrody zakupione zostały ze środków budżetowych gminy. W imprezie udział wzięło ponad 80 młodych sportowców. Turniej przebiegał bardzo sprawnie, w czym duża zasługa organizatorów oraz młodzieży z Liceum Zawodowego.

### KOSZYKÓWKA I SIATKÓWKA

W dniach 25 marca i 1 kwietnia w tej samej sali toczył się Turniej Piłki Koszykowej i Siatkowej dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Najlepszą męską drużynę tworzyli koszykarze Technikum Mechaniczno-Elektrycznego, którzy po bardzo zaciętym pojedynku pokonali swych kolegów ze Szkoły Zawodowej 52:50. Wśród dziewcząt najlepsze były reprezentantki Liceum Zawodowego, które zwyciężyły rywalki ze Szkoły Zawodowej i Liceum Ogólnokształcącego.

1 kwietnia do rozgrywek przystąpili siatkarze. Najlepszymi siatkarzami byli również chłopcy z Technikum, którzy wygrali z zespołem Szkoły Zawodowej. Ponownie dziewczęta z Liceum Zawodowego wygrały turniej, pokonując reprezentacje: Liceum Ogólnokształcącego (klasa III), Liceum Ogólnokształcącego (klasa II) oraz Szkoły Zawodowej.

W rozgrywkach wzięło udział około 70 osób. Imprezie towarzyszyła sportowa atmosfera i kulturalny doping licznie zgromadzonej publiczności. Niestrudzonymi sędziami, jak zwykle byli: Leszek Biedziak i Gerard Koput.

## WYSTARTOWAŁA LIGA NADWARCIAŃSKA

19 kwietnia ruszyła *Liga Nadwarciańska*. Okres zimowy przez organizatorów i działaczy nie został przespany. Poczyniono pierwsze kroki, aby poszczególne zespoły zgłosiły się w LZS w Pile (część drużyn już to zrobiła). Na koniec kwietnia planowane jest spotkanie, mające na celu reaktywowanie Rady Gminnej LZS. Są także plany utworzenia na terenie gminy Wronki piłkarskiej „C” - klasy. Powiększa się grono drużyn rywalizujących o mistrzowski tytuł. W tym roku do walki włączyły się dwa nowe zespoły: Stróżek i Zamościa. W sumie obecnie w rozgrywkach bierze udział osiem zespołów z naszej gminy.

Przypomnieć warto, że rywalizacja w *Lidze Nadwarciańskiej* odbywa się systemem każdy z każdym, mecz i rewanż, w terminie wiosna-jesień.

Poniżej komplet wyników pierwszej kolejki spotkań oraz terminarz rundy wiosennej.

|                                     |     |
|-------------------------------------|-----|
| Zamość – Warta Wartosław            | 2:5 |
| Huragan Stróżki – Sokół Chojno      | 3:6 |
| Iskra Biezdrowo – Płomień Kłodzisko | 4:2 |
| Sokół Jasionna – Grom Rzecin        | 4:2 |

### TERMINARZ spotkań Ligi Nadwarciańskiej (wszystkie mecze o godz. 15.00)

#### 26 kwietnia

Warta Wartosław – Sokół Jasionna  
Sokół Chojno – Iskra Biezdrowo  
Płomień Kłodzisko – Huragan Stróżki  
Grom Rzecin – Zamość

#### 03 maja

Iskra Biezdrowo – Warta Wartosław  
Sokół Jasionna – Sokół Chojno  
Huragan Stróżki – Grom Rzecin  
Zamość – Płomień Kłodzisko

#### 10 maja

Warta Wartosław – Huragan Stróżki  
Grom Rzecin – Płomień Kłodzisko  
Iskra Biezdrowo – Sokół Jasionna  
Sokół Chojno – Zamość

#### 17 maja

Grom Rzecin – Warta Wartosław  
Płomień Kłodzisko – Sokół Chojno  
Zamość – Iskra Biezdrowo  
Sokół Jasionna – Huragan Stróżki

#### 24 maja

Warta Wartosław – Sokół Chojno  
Iskra Biezdrowo – Grom Rzecin  
Huragan Stróżki – Zamość  
Płomień Kłodzisko – Sokół Jasionna

#### 31 maja

Płomień Kłodzisko – Warta Wartosław  
Sokół Chojno – Grom Rzecin  
Huragan Stróżki – Iskra Biezdrowo  
Sokół Jasionna – Zamość

A. H.

## ZADYSZKA LIDERA

Nie mają powodów do radości nasze dwa „A”-klasowe zespoły. Drużyna Czarnych Wróblewo wygrała wprawdzie 11 kwietnia na wyjeździe z LZS Skrzynki 3:4 (bramki dla Czarnych: M. Lehman, J. Góral – 2, samobójcza) oraz zwyciężyła u siebie 15 kwietnia Rakietę Głuponic 2:1 (bramki dla Czarnych: M. Rykowski, B. Przybysz). Jednak w ostatnim wyjazdowym spotkaniu z dołującą w tabeli Jednością Dopiewo – Czarni Wróblewo przegrali aż 6:1 (jedyną bramkę dla Czarnych zdobył W. Graczyk). O porażce zdecydował m. in. fakt, że drużyna Czarnych grała bez kontuzjowanego R. Maka oraz to, że większość meczu piłkarze Wróblewa grali w dziesiątkę (czerwoną kartką

za niesportowe zachowanie ukarany został Z. Kudliński).

„Planowo już” – jak powiedział trener zespołu Novi Nowa Wieś, Wiesław Napierała – przegrywa nasz drugi „A”-klasowiec. 11 kwietnia drużyna z Nowej Wsi przegrała w Dusznikach z Sokołem 9:0. Następnie 15 kwietnia u siebie ulegli bardzo mocnemu zespołowi Instalgaz Sielinko 1:8 (bramka dla Nowych: M. Rzyśko). W ostatnim wyjazdowym spotkaniu nasz zespół przegrał z drużyną PKS Bytyń 8:1 (bramka dla Nowych: K. Truchel). Zespół z Nowej Wsi nie ma już żadnych szans na utrzymanie się w „A”-klasie, dlatego też trener Nowych postawił na pracę z młodzieżą.

Miejmy nadzieję, że za jakiś czas praca ta przyniesie efekty.

### A - klasa, grupa II

|                         |    |    |       |
|-------------------------|----|----|-------|
| 1. Instalgaz Sielinko   | 19 | 44 | 70:22 |
| 2. Czarni Wróblewo      | 18 | 44 | 65:24 |
| 3. Orzeł Granowo        | 19 | 43 | 62:23 |
| 4. Grom Plewiska        | 19 | 35 | 54:33 |
| 5. Huragan Michorzewo   | 19 | 31 | 41:28 |
| 6. LZS Skrzynki         | 18 | 29 | 38:37 |
| 7. Stalexport Komorniki | 19 | 27 | 37:43 |
| 8. Sokół Duszniki       | 19 | 26 | 43:37 |
| 9. Warta Sieraków       | 19 | 24 | 32:40 |
| 10. Opał Lubosz         | 18 | 24 | 27:36 |
| 11. PKS Bytyń           | 19 | 21 | 38:38 |
| 12. Jedność Dopiewo     | 19 | 16 | 30:49 |
| 13. Rakietka Głuponic   | 18 | 15 | 31:40 |
| 14. Novi Nowa Wieś      | 19 | 13 | 24:71 |
| 15. Spójnia Strykowo    | 18 | 5  | 13:84 |



Słowo „kompetencje” zrobiło zawrotną karierę. I parę lat temu, kiedy zaczęto ludzi w normalnych zawodach zatrudniać, pytając się, co potrafią (czyli pytając się o kompetencje), i od paru miesięcy, kiedy słowo to zostało użyte w nowych podstawach programowych oraz kiedy zaczęto powszechnie mówić o badaniu kompetencji ucznia po skończeniu kolejnych progów edukacyjnych. Zdaje się, że chodzi o to, by Polska, która była w „epoce Gierka” krajem ludzi kształcących się, stała się krajem ludzi kompetentnych. Wykształcenie - jedna rzecz, kompetencje - druga. Która ważniejsza, łatwo zgadnąć.

Badanie kompetencji ucznia stanie się być może obowiązkowe po ukończeniu szkoły podstawowej i gimnazjum. Już w tym roku szkolnym w województwie pilskim (obok krosnieńskiego, słupskiego, wałbrzyskiego i wrocławskiego) może ono decydować o przyjęciu do szkół średnich. Na razie zostało przeprowadzone po półroczu, dla oswojenia uczniów z taką formą testowania. Testy kompetencji przygotowuje wałbrzyski ośrodek, kierowany przez byłego kuratora, Janusza Mulawę.

Przeglądam broszurę „Test kompetencji szkolnych. Doświadczenia wałbrzyskie”, którą rozdawano uczestnikom spotkania w Polanicy w 1997 roku, przedstawicielom kuratoriów i placówek doskonalenia nauczycieli. Broszura wydana została przez Wydawnictwo BIMART w Wałbrzychu. Nie będą tu wymieniał sensownych i potrzebnych stwierdzeń, zawartych w tym materiale - zapewne zrobiono to już nieraz. Wybiorę tylko z niego przykład świadczący, jak bardzo środowisko nauczycielskie jest zamknięte, jak tradycyjnymi kategoriami myśli, nawet jeśli akurat stara się stworzyć coś nowego, otwartego.

Pierwsza sprawa to tytuł broszury i nazwa całego przedsięwzięcia - TEST KOMPETENCJI SZKOLNYCH. Już tu widać istnienie szklanego muru między szkołą i życiem. Nieraz pisałem o tym, że szkoła uczy sprawności szkolnych, czyli takich, które przydają się w szkole, ale są mało użyteczne poza tą instytucją. Że nagradza stopniem z zachowania cnoty szkolne: posłuszeństwo, układowość (zamaskowaną jako tzw. kultura osobista), pilność, brak własnego zdania, przytakiwanie. Te cnoty w zderzeniu z prawdziwym życiem cnotami być przestają. I nawet jeśli się wielokrotnie mówi o potrzebie kształtowania zachowań społecznych i cnót obywatelskich, to jakoś zawsze to jest przekładane na cnoty szkolne.

Niebezpieczne zdaje mi się samo pojęcie kompetencji szkolnych. Przecież każdy prędzej czy później szkołę skończy i kompetencje szkolne będą mu potrzebne jak zeszłoroczny śnieg. Powie ktoś: Stróżyński znowu się czepia i szuka dziury w całym. Może więc przykład owych „kompetencji szkolnych”. Na s. 10 tej broszury nazwano kompetencję następująco: *Umiejętność logicznego myślenia: analizowania, wnioskowania, dokonywania syntezy*. Sprawdza się ją takim zadaniem matematycznym: *Jeden robotnik może wykopać studnię głębokości 2 m o średnicy otworu 1 m w*

*ciągu 5 godzin. W ciągu ilu godzin studnię tę wykopie sześciu robotników?*

Otóż, jeśli uczeń zamiast kompetencji **szkolnych** przejawia kompetencje zwyczajne, czyli zamiast liczyć - pomyśli zgodnie ze zdrowym rozsądkiem, to stwierdzi, że do studni o średnicy 1 m i tak nie zmieści się więcej niż jeden kopiący, więc praca będzie wyglądała w ten sposób, że jeden kopie, a inni odpoczywają. Czas kopania będzie może nieco krótszy, bo odpadnie odpoczynek dla jedyne go kopacza, ale odpoczynek to pojęcie pozamatematyczne, więc można przyjąć, że sześciu robotników wykopie studnię w czasie zbliżonym do pięciu godzin. To cała różnica między kompetencjami szkolnymi a kompetencjami w ogóle. A jeśli w szkole takiego myślenia, jak wyżej przedstawiłem, nie uczy się, to tym gorzej dla szkoły.

Drugi przykład (ze s. 11) - mierzenie kompetencji nazwanej tak: *Umiejętność czytania i*

sytuacji szkolnej, czy poza szkołą (tu mogą być ogromne różnice).

Ale mnie bardziej niepokoi nieobecność pewnych innych cech osobowości, które uważam za bardzo ważne, zwłaszcza jeśli chodzi o późniejsze funkcjonowanie ucznia w życiu społecznym. Dlaczego nie wymieniono takiej cechy jak **pomysłowość, kreatywność** (przynajmniej także podczas nauki, zwłaszcza w szkole średniej, niezbędnej w przypadku rozwiązywania zadań kategorii D według taksonomii profesora Bolesława Niemierki)? Dlaczego nie wymieniono ważnej zalety społecznej: **odwagi i niezależności** - czy dlatego, że w praktyce stoi ona najczęściej w sprzeczności z innymi cnotami szkolnymi? Dlaczego pominięto taką cechę osobowości jak **wyobraźnia, fantazja**, bez której życie szkolne jest najzwyczajniej nudne? Dlaczego wreszcie brakuje wśród tych cech **optyzmu i pogody ducha, wiary w siebie**, które mogą być motorem napędowym wielu pozytywnych zachowań uczniów w szkole i poza szkołą?

Może wałbrzyscy eksperymenciatorzy (którzy zresztą są dopiero w połowie drogi) pominęli te cechy,

bo nie przykładają do nich wagi. A może dlatego, bo nie wierzą, że nauczyciele potrafią się co do tych kryteriów sensownie wypowiedzieć. Myślę, że prawdą jest ta druga możliwość.

Pora na konkluzję. Uważam, że oprócz kompetencji intelektualnych, które powinny znaleźć się w podstawach programowych, warto także sporządzić katalog cech osobowych, które musiałyby być uwzględniane podczas opiniowania ucznia kończącego pewien etap edukacji. I nie byłyby to tradycyjne cnoty szkolne, ale takie cechy, które istotnie pomogą uczniowie stać się wartościowym członkiem społeczeństwa. Szkolne opinie wychowawcy w rodzaju: posłuszny, nie przeszkadza podczas lekcji - powinny stać się przeciwwskazaniem do wyboru przez kandydata studiów nauczycielskich.

Klemens Stróżyński

## CZAS KOMPETENCJI

*budowania wykresów: opisywania zjawisk na podstawie diagramów, tworzenia wykresów na podstawie danych.* Jedno z zadań żąda od ucznia przeliczenia stopni Celsjusza na stopnie Fahrenheita, a inne - podania odpowiedzi na pytanie, przy jakiej temperaturze termometry o skali Celsjusza i o skali Fahrenheita wskażą tę samą liczbę. Konia z rzędem temu, kto mnie przekona, że w jakichkolwiek życiowych (pozaszkolnych) sytuacjach ta kompetencja okaże się przydatna. Mam nadzieję, że te zadania to wypadek przy pracy i autorzy postarają się, aby takich kompetencji owe testy nie badały.

Inną, ważną sprawą jest, podana w cytowanej broszurze, propozycja określania cech osobowości uczniów przy okazji naboru do szkół ponadpodstawowych. Które cechy osobowe uznany za ważne i wartościowe, to rzecz zasadnicza, bo te właśnie cechy będziemy chcieli w szkole rozwijać, bo za nie będziemy nagradzać, przyznając punkty podczas przyjmowania kandydatów do szkół średnich czy wystawiając oceny z zachowania (sensowność tych ostatnich to odrębny problem).

Otóż autorzy eksperymentu wałbrzyskiego proponują określenie cech osobowych ucznia w skali 1-5, według następujących kryteriów:

1. punktualność, obowiązkowość
  2. staranność, dokładność
  3. kultura osobista, zachowanie
  4. pilność, satysfakcja z uczenia się
  5. zaradność, przedsiębiorczość
  6. łatwość w nawiązywaniu kontaktów, komunikatywność
  7. odpowiedzialność za siebie i innych
  8. prawdomówność, wiarygodność
- Łatwo da się zauważyć, że pierwsze cztery to typowe **cnoty szkolne** i tutaj nauczyciele nie będą mieć kłopotów ze wskazaniem stopnia ich występowania. Kolejne już mogą nastroić problemy, np. czy chodzi o zaradność w



Rys. Marek Lemiesz



*Ten, kto miał okazję przebywać w Jego towarzystwie, wie, że tam, gdzie się pojawił, robiło się weselej. Jego usposobienie i pozytywny stosunek do świata udzielał się innym. Lubił żartować, opowiadać przezabawne historyjki ze swoich polowań i minionych lat.*

*Już od momentu wejścia do muzeum, radośnie witał i pozdrawiał wszystkich po kolei. Najpierw koleżanki z biblioteki wyzwały swoje uśmiechy, potem współtowarzysze z TMZW. Nigdy nie ominął naszego redakcyjnego pokoiku na poddaszu, idąc do swojej wypieszczonej sali łowiecko – przyrodniczej. Często siadaliśmy wspólnie przy okrągłym stole, chociaż na „długość kawy”, aby przez chwilę zapomnieć o szarym dniu. Trudno uwierzyć, że tak już nie będzie.*



## WRONIECKI GAWĘDZIARZ – WŁADYSŁAW WŁODARCZAK NIE ŻYJE

Śmierć wyrwała Go z naszego grona 14 kwietnia 1998 roku, po krótkiej ale, jak się okazało, nieuleczalnej chorobie. Obaliła wszystkie wiosenne plany związane z przyrodniczymi wyprawami, polowaniami, modernizacją ekspozycji muzealnej i ... I zmusiła nas do odnotowania Jego nazwiska wśród tych, którzy są już częścią historii naszej Małej Ojczyzny.

Władysław Włodarczak urodził się 26 czerwca 1926 roku w Dąbrowce k. Poznania. Tam spędził dzieciństwo i przeżył II wojnę światową, w czasie której, będąc młodym chłopcem, pracował w majątku rolnym. Niejednokrotnie był świadkiem niewolniczego traktowania Polaków przez Niemców, doznając tego również na własnej skórze.

Po wyzwoleniu wstąpił do Służby Ochrony Kolei w Poznaniu. Od 15 maja 1945r. do momentu uzyskania praw emerytalnych, pracował w służbowych mundurach. Od grudnia 1946 walczył z bandami UPA w woj. rzeszowskim. Później służył w I Warszawskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki w Legionowie. W roku 1949 rozpoczął pracę w charakterze młodszego referenta ds. polityczno – wychowawczych w więzieniu w Zielonej Górze, a następnie w Poznaniu. W międzyczasie ukończył szkołę oficerską w Iławie i kurs pracowników kulturalno – oświatowych.

W Wronkach osiadł na stałe w styczniu 1955 roku, wraz z żoną Heleną i córką Haliną. Dwa lata później na świat przyszedł syn Andrzej. Pracował wówczas jako wychowawca działu penitencjarnego Zakładu Karnego, przez wiele lat w Domu Kultury Służby Więziennej we Wronkach. Prawa emerytalne nabył z końcem grudnia 1973 roku. Nadszedł czas, w którym w pełni mógł oddać się swojej pasji.

W tym właśnie roku, z jego inicjatywy zorganizowana została w świetlicy Zakładu Karnego pierwsza wystawa łowiecka, po której pozostało wiele wspaniałych recenzji. Uznano ją wówczas za jedną z najlepiej przygotowanych w kraju. Odwiedziło tę wystawę kilka tysięcy osób, wśród nich członkowie kół łowieckich, żołnierze, wycieczki szkolne i wiele osób prywatnie. Ekspozycja na wystawie wszystko co żyje w naszych lasach – od najmniejszych owadów do dużych drapieżników. Pokazano zwierzęta łowne i okazy naszej puszczy, a wśród nich króla naszych lasów – potężnego byka z porożem. Las – jak sam mówił – był balsamem dla jego

ciała i duszy. Tam czuł, że żyje. Przez blisko 40 lat, wraz z kolegami myśliwymi i samotnie, przemierzał ścieżki i drożyny leśne. Doświadczał wiele, stąd i wiedzę miał ogromną. Przez 20 lat był członkiem Zarządu Koła Łowieckiego Wrona, w tym 16 lat (1962 - 78) pełnił funkcję prezesa.

Potem były kolejne wystawy (z okazji 700- i 710-lecia Wroniek), o których pan Władek często opowiadał i jednocześnie ubolewał nad obecną muzealną miniaturką. Brak miejsca nie pozwalał mu na przekazanie zwiedzającym tego, co chciałby im pokazać, ciągle myślał o podniesieniu walorów dydaktycznych tej ekspozycji.



Cudowne lekcje przyrody z panem Władkiem w muzeum, pozostawiały niezapomniane wrażenia w wielu dziecięcych sercach i zaszczepiały miłość do przyrody. Barwne opowieści o życiu zwierząt, tragicomiczne historyjki o przeżyciach z polowań powodowały, że moi wychowankowie sami sięgali po ilustrowane czasopisma i książki przyrodnicze. Cieszyli się na każde spotkanie z myśliwym, a było ich niemało. Gościł nas w muzeum, przychodził na lekcje, wyjeżdżał z

namami do lasu. Uwielbiał ciekawskie dzieciaki, które zasypywały go pytaniami. Cieszył się, gdy patrzyły na niego z otwartymi buziąmi. Był cierpliwy i wyrozumiały dla dziecięcych słabości.

Wiele wycieczek spoza Wroniek odwiedziło nasze muzeum. Każdy, kto zetknął się z naszym gawędziarzem, zapamiętał je na dłużej. Niejednokrotnie mieliśmy okazję usłyszeć słowa uznania kierowane pod jego adresem, goszcząc w zaprzyjaźnionych muzeach lub innych placówkach.

Przez całe swoje życie był społecznikiem. Na podstawie wspomnień, legitymacji i dokumentów odszukanych przez rodzinę odnotowałam, że w życiu swoim pełnił wiele ról: był ławnikiem Sądu Wojewódzkiego w Pile, radnym Miejskiej Rady Narodowej we Wronkach, wykładowcą Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, współorganizatorem obozów młodzieżowych Ochotniczych Hufców Pracy, myśliwym, inicjatorem i organizatorem wystaw łowieckich na terenie miasta oraz przewodnikiem po nich, autorem artykułów o tematyce przyrodniczej, ... oraz szczęśliwym mężem, ojcem i dziadkiem.

Za swoją postawę i aktywne życie wyróżniony był wieloma odznaczeniami. Wśród nich odnajdujemy: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Krzyż Zasługi; odznaki - Wzorowego Funkcjonariusza Służby Więziennej, złota OHP, MSW W Służbie Narodu, honorowa Za Zasługi w Rozwoju Województwa Piłskiego; medale - Za Osiągnięcia w Rozwoju Ochotniczych Hufców Pracy, 40-lecia Polski Ludowej, Za Udział w Walkach w Obronie Władzy Ludowej oraz ten, które sobie cenił najbardziej: złoty medal Za Zasługi w Rozwoju Wielkopolskiego Łowiectwa.

Często występował w obronie ojczystej przyrody. Brał udział w kilku pogadankach radiowych. Nie lubił pisać, ale mimo to ulegał naszym namowom i kilka razy podzielił się z czytelnikami na łamach naszej gazety swoimi obserwacjami i spostrzeżeniami. Nikt z nas nie przypuszczał, że tak szybko artykuły te staną się jeszcze jedną pamiątką. Szereg innych pozostało w sali muzealnej, bo nie jest to przecież tajemnicą, że wiele eksponatów to prywatne zbiory pana Władysława Włodarczaka. Jaki będzie ich dalszy los, zadecydują spadkobiercy.

Krystyna Tomczak



# CZY POWRÓCI URAČONY



*rzy wschowski, a potem kasztelan kaliski, z synowskiej miłości i za radą swego stryja Aleksandra Korzboka, kasztelana krzywińskiego, gdy z wyprawy wiedeńskiej wraz z Janem III królem polskim z Węgier przez Kraków wracał, ten pomnik tamże polecił wykonać i tu na grobie swego ojca na pamiątkę położył. (1683)*

Tablicę opłata armatura. W chwili obecnej nagrobek pozbawiony jest, istniejącego do 1945, okrągłego portretu zmarłego (wykonanego na blasze).

## Do Posadowa

Począwszy od 1793 r. Wronki przeszły wraz z całą Wielkopolską pod panowanie Prus. Po kongresie wiedeńskim (1815 r.) nasiliła się antyzakonna polityka zaborcy w Wielkim Księstwie Poznańskim. Jej skutkiem był dekret królewski z 1838 r. likwidujący wszystkie zakony. Wcześniej, w 1835 r. władze pruskie zmusiły ostatniego przebywającego we Wronkach dominikanina, ojca Ignacego Stamma do opuszczenia klasztoru. Bracia zakonu kaznodziejskiego przebywali w klasztorze wronieckim przez 556 lat (1279 – 1835). W 1848 r. Prusacy wtargnęli do kościoła, rozbili tablicę nagrobną Jana Korzbok Łąckiego na trzy części. Władysław hrabia Łącki (potomek starosty nakielskiego) kazał ją złożyć i przenieść do Posadowa, gdzie w 1870 r. została wmurowana w ścianę zbrojowni pałacu. Władysław Łącki zabrał z krypty grobowej również trumnę ze szczątkami śmiertelnymi swego przodka i prawdopodobnie umieścił ją w kościele w Lwówku. Wroniecki klasztor skazany na rozbiórkę został uratowany. W 1852 r. Antoni Krzyżanowski w imieniu powstałego w Poznaniu „Komitetu mającego na celu odkupienie i restaurację kościoła poddominikańskiego”, wykupił na licytacji kościół (za sumę 1800 talarów) i po odrestaurowaniu przekazano w 1868 r. franciszkanom – *Reformatom*.

## Łączy mecenasami Kościoła

Dawniej kościoły spełniały rolę rodzinnych nekropoli, jak w sąsiedztwie: Kurnatowskich w Biedzrowie, Kwileckich w Kwilczu, Opaliń-

skich w Sierakowie. Wronki nigdy nie były siedzibą właściciela miasta. Stąd tutejsze kościoły nie były bogate. Sytuacja zmieniła się, kiedy właścicielami Wroniek zostali Łąccy.

W 1641 r. podczas pożaru miasta spłonął kościół parafialny. Odbudowę kościoła zakończono w 1655 r. za kolatora Jana Korzbok Łąckiego – kasztelana kaliskiego. Na początku XVII w. wronieccy dominikanie popadli w nędzę a klasztor w ruinę i przenieśli się do Poznania. Powrócili oni – za przyczyną Łąckich – w II połowie XVII w. do nowo wybudowanego kościoła i klasztoru, ufundowanego głównie przez Jana Korzbok Łąckiego – kasztelana kaliskiego. Budowlą, wg projektu Krzysztofa Bonadury Starszego, stoi do dziś. Kilka lat po wybudowaniu kościoła zmarł ojciec kasztelana Jan Korzbok Łącki – starosta Nakła. Trumnę z ciałem zmarłego złożono w krypcie pod kościołem oo. Dominikanów. Wejście to znajdowało się między dzisiejszymi ołtarzami św. Antoniego i Franciszka, nakryte było granitową płytą z napisem: *Tu leży WJM. Pan Jan Korzbok Łącki, Starosta nakielski, mąż z przodków i zasług wielki, człowiek rycerski obit...* (reszta zatarta).

W 1979 r. w kościele położono nową posadzkę, usuwając tę płytę, która obecnie leży na placu kościelnym (napisem do ziemi).

Jan Łącki sprowadził do Szamotuł franciszkanów *Reformatów*, którzy znaleźli w nim mecenasa i w latach 1675-1682 wzniesli kościół i klasztor, na murach dawnego zamku Świdwów Szamotuńskich. Jako ciekawostkę przewodniki podają, że Jan Łącki wybierając się na wyprawę wiedeńską (1683 r.) wziął ze sobą cudowną ikonę Matki Bożej Kazańskiej (Szamotuł Pani).

## ... i Wronek

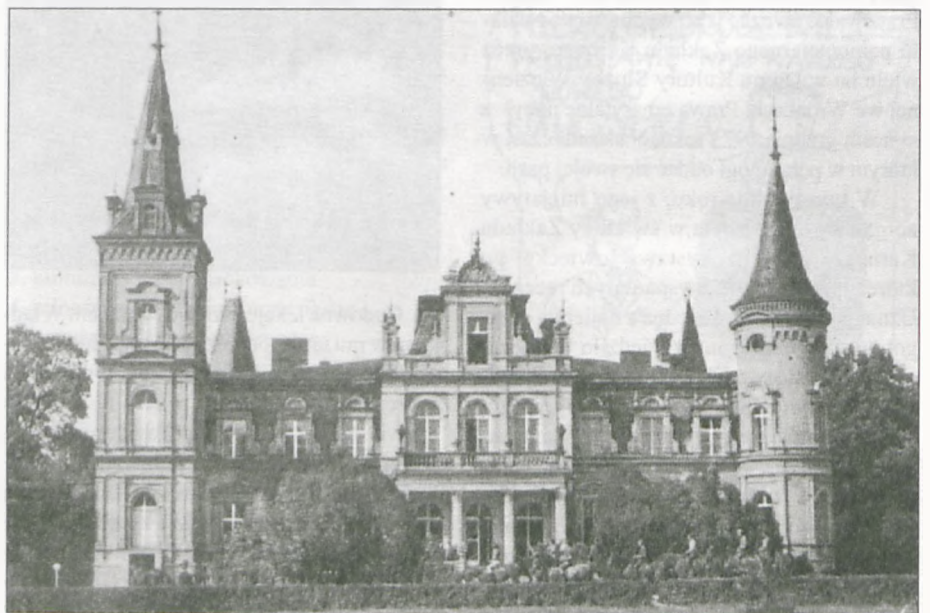
Jan Korzbok Łącki w 1662 r. wydał przywilej zwiększający z dwóch do sześciu jarmarków rocznie. Opłaty za korzystanie z 4 jarmarków wpływać miały do kasy miejskiej, a z 2 pozostałych do rąk dziedzica. W 1661 r. Jan Korzbok Łącki wydał zamieszkałym we Wronkach Niemcom wyznania ewangelickiego – pochlebne świadectwo, że w czasie wojny ze Szwecją dochowali wierności królowi Janowi Kazimierzowi i nie dopuścili

W bieżącym roku przypada 130. rocznica objęcia kościoła poddominikańskiego przez zakon franciszkanów (obchody zaplanowano na początek października, w odpust św. Franciszka). Aby uczcić to wydarzenie, Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej podjęło starania o odzyskanie pomnika nagrobnego współfundatora kościoła klasztorowego – **Jana Korzbok Łąckiego**, starosty nakielskiego. W tym celu prezes TMZW, Leszek Bartol wystąpił z odpowiednim pismem do Konserwatora Wojewódzkiego w Poznaniu, które podpisali: Leszek Bartol, ojciec Albert Antkowiak (wikary konwentu OFM) i Eligiusz Grupiński (prezes Bractwa Kurkowego we Wronkach). Rozmowy z panią konserwator nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, nie wyraziła ona zgody na powrót pomnika nagrobnego z Posadowa do Wroniek, zaproponowała wykonanie kopii nagrobka. Pomysł został zaakceptowany.

## Epitafium nagrobne

Nagrobek wykonany jest z marmuru (zdjęcie na okładce). Pośrodku znajduje się prostokątna tablica, na której wymieniono zasługi zmarłego. Treść w języku łacińskim (w tłumaczeniu wolnym) głosi:

*Bogu Najlepszeemu Największeemu (D O M)  
Wstrzymaj krok przechodniu i wpatrz się w zwierciadło cnót, jakim był ongiś bardzo sławny Jan Korzbok Łącki, starosta nakielski i kapitan wojsk Królestwa Polskiego. Pochodził on z bardzo starej rycerskiej rodziny Korzboków; która przed 300 laty przeniosła się ze Śląska do Polski. Od młodości swej poświęcił się służbie wojskowej i 40 lat swego życia spędził na nieustannych wojnach. Za czasów Władysława IV walczył z Moskalami pod Smoleńskiem i z Turkami pod Chocimiem. Potem z Kazimierzem III królem polskim brał udział w bitwie z Tatarami i Kozakami pod Beresteczkiem. Potem jeszcze bił się z Moskalami, Węgrami i Szwedami. Odnaczał się roztropnością w udzielaniu rad w zakresie wojskowości i zawsze pomyślnie wykonywał powierzone mu zadania. Z tego też powodu królowie bardzo go lubili. Wreszcie jako starzec 75-letni tutaj w roku 1665 zakończył swe życie. Jemu to jedyny, przy życiu pozostały, syn jego Jan Korzbok zrodzony z Elżbiety Grudzińskiej, w tym czasie podkomo-*





# POMNIK ?

się zdrady. W nagrodę za to, właściciel Wroniek zezwolił ewangelikom na odprawianie nabożeństw w wyznaczonym domu modlitwy.

W 1646 r. za przyzwoleniem króla Władysława IV powstało we Wronkach Bractwo Kurkowe. Kilkanaście lat później król Michał Korybut Wiśniowiecki potwierdził przywileje bractwa: „...za wstawieniem szlachetnego Jana Korzbok Łąckiego kapitana Nakła...”. Dokument ten pochodzi z 1670 r., został wydany już po śmierci Jana Korzbok Łąckiego starosty nakielskiego.

## Łąccy – właściciele Wroniek

W II połowie XVII w. Ludwika – córka Stanisława Kostki, wniosła w posagu Janowi Korzbok Łąckiemu – kasztelanowi kaliskiemu (syn Jana – starosty Nakła) obszerne dobra Szamotuł i Wroniek. Jan zmarł w 1694 r. pozostawiając trzech synów: Jana, Aleksandra i Władysława. Któryś z nich był kolejnym właścicielem Wroniek. W następnym pokoleniu właścicielami byli – Andrzej i Józef Łąccy. Józef w 1750 r. poślubił Jadwigę Nepomucynę z Pawłowskich, która wniosła w posagu Posadowo i Lwówek.

Wronki zostają sprzedane Koźmińskim.

Posadowo dziedziczą Łąccy, kolejno z ojca na syna: Melchior, Antoni, Władysław i ostatni z rodu – Stanisław. Do wybuchu II wojny światowej właścicielem Posadowa był Janusz Tyżkiewicz, usynowiony siostrzenic Stanisława Korzbok Łąckiego.

## Jan Zapolya

Źródła:

- 1) J. Łukasiewicz „Krótki opis historyczny kościołów parafialnych”, tom II, 1858 r
- 2) G. Karwoski „Lwówek i jego dziedzice”, 1914 r.
- 3) J. Skurnatowicz „Dwory i pałace w Wielkim Księstwie Poznańskim”, 1981 r
- 4) Cz. Grot „Wronki - z dziejów miasta”, 1987 r.
- 5) Kronika Wielkopolska, 1994 r. art. B. Krzyślak „Rezydencja Łąckich w Posadowie
- 6) W. Piechota „Zarys dziejów kościoła pod wezwaniem Zwiastowania N.P. Maryi we Wronkach” (maszynopis), 1979 r.
- 7) Paweł Mordal „Ziemia Szamotulska”, 1993 r.

## Pałac w Posadowie...

wzniesiono w 1870 r. w stylu renesansu włoskiego, jest on najwspanialszym dziełem architekta Stanisława Hebanowskiego. Wystrój reprezentacyjnych wnętrz wspominał wiktoria wiedeńską Jana III Sobieskiego. W zbrojowni, umieszczonej pośrodku budynku, znajdowały się m. in. portretowe medaliony: króla Jana III Sobieskiego, Tadeusza Kościuszki i księcia Józefa Poniatowskiego oraz Jana Korzbok Łąckiego – przodka właściciela. Wnętrze wypełniały zbiory broni oraz portrety przodków. W ścianę wmurowano przeniesioną z klasztoru we Wronkach płytę nagrobną Jana Korzbok Łąckiego, starosty Nakła. Do dzisiejszych czasów poza nagrobkiem i bogatą sztukaterią wnętrza, nie zachowało się nic z przedwojennego wyposażenia zbrojowni.

W 1946 r. majątek posadowski upaństwowiono, a pałac został siedzibą dyrekcji stadniny koni. Od 1977 r. opustoszały pałac jest w remoncie, a obecnym jego właścicielem jest Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa.

# MUZEUM PREZENTUJE

Od 17 kwietnia, w Sali Rycerskiej naszego muzeum, możemy oglądać kolejną wystawę plastyczną. Tym razem prace malarskie prezentuje KLUB TWÓRCÓW LUDOWYCH „ŁYNI” z Szamotuł.

Klub istnieje od pięciu lat. Prezesuje mu pani Katarzyna Szymanek (na zdjęciu czwarta od prawej). Twórcy nieprofesjonalni: Henryka Schiller, Janina Spychała, Władysława Nowicka, Mirosława Poradisz, Genowefa Wichura, Henryk Wysocki i Edward Magdzia- rek (mieszkaniec Wroniek) spotykają się, w swojej skromnej siedzibie, w Bibliotece Publicznej na szamotulskim Rynku.

W twórczości artystów przeważa tematyka ludowa, nawet w ich gwarowej nazwie - „Łyni”, znaczy - Oni. Łyni biorą udział w różnych krajowych konkursach i imprezach kulturalnych. Jeżdżą m.in. na „Sabałowe Bajania” do Bukowiny Tatrzańskiej, na konkursy do Bydgoszczy, Lednogóry... Prezentują swoje prace na ogólnopolskiej wystawie w Sie- linku, co roku, w czasie „Dni Szamotuł”, organizują wystawę swoich prac w Bibliotece Publicznej w Szamotułach.

Wśród obrazów przeważa pejzaż - zjawiska przyrody, zabytki Szamotuł i okolic. Większość artystów maluje w oleju, chętnie posługują się akwarelą, pastelą i gwaszem. Próbuje łączyć też olej z pastelą i farbą drukarską z akwarelą.

Pani Janina również rzeźbi, a pani Henryka jedna z nielicznych już osób, która wykonuje czepki i stroje szamotulskie. Niestety, tych prac na naszej wystawie nie zobaczymy

## Stroiki i pisanki wielkanocne....

towarzyszą wystawie malarskiej. Jest to okolicznościowa wystawa konkursowa. Tworzą ją głównie prace dzieci przedszkolnych i młodszych klas szkół podstawowych. Być może odczucia i ocena dzieci zwiedzających wystawę, będą zbliżone do oceny komisji konkursowej, która wkrótce wyłoni laureatów. Irminka Hercka po zwiedzeniu wystawy napisała:

W numerze 3/98 „WS” pani Barbara Pierzchlewicz podzieliła się z czytelnikami wspomnieniem o Jagusi - barwnej postaci Wroniek. Niedawno otrzymaliśmy od państwa Nowackich z Poznania (dziękujemy!) fotografię Jagusi, którą z przyjemnością publikujemy.

W muzeum zobaczyliśmy pięknie wykonane stroiki świąteczne, które przypominały nam święta Wielkiej Nocy. Najbardziej spodobało mi się ogromne, pęknięte jajo, w którym siedział zajączek. Wykonane ono było z tektury i kolorowego papieru. Wykonały je przedszkolaki.

Ciekawą pracą był również „świąteczny stół wielkanocny” przygotowany przez naszych rówieśników. Na stole tym znajdował się mazurek i dwie apetyczne babki z masy solnej. Jedna z nich była polukrowana i posypana kolorowymi wiórkami, druga rodzynkami. Była również wędliną, która wyglądała jak prawdziwa, oraz wiklinowy koszyk ze święconką i barankiem.

Nasza klasa przekazała na wystawę koguciki z pudełek po jogurtach, którym wyrosła zielona rzeżucha.

Na pięknej, barwnej wystawie jest co podziwiać.

Wystawy można zwiedzać w godzinach otwarcia muzeum.

K.T.



17 kwietnia 1998 r. spoczął na Cmentarzu Komunalnym – na skraju ukochanej przez siebie Puszczy Noteckiej. Pożegnało Go wielu przyjaciół, sąsiadów i dzieci szkolne. Nad odkrytą mogiłą załopotaly sztandary, a sygnaliści myśliwscy wezwali go na ostatni apel. Las ukołysał do snu wiecznego. Cześć Jego pamięci!

## RODZINIE

śp. WŁADYSŁAWA WŁODARCZAKA

serdeczne wyrazy współczucia

składa

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej



## Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

**25.04.1998**

w godz.: 8.00 – 13.00 na Rynku; w godz.: 19.00 – 20.00 na Borku

**26.04.1998**

w godz.: 10.00 – 12.00 i 19.00 – 20.00 na Borku

**01.05.1998**

w godz.: 9.00 – 13.00 i 19.00 – 20.00 na Rynku

**02.05.1998**

w godz.: 8.00 – 13.00 na Rynku; w godz.: 19.00 – 20.00 w Przychodni

**03.05.1998**

w godz.: 10.00 – 12.00 i 19.00 – 20.00 w Przychodni

**09.05.1998**

w godz.: 8.00 – 13.00 na Rynku; w godz.: 19.00 – 20.00 na Borku

**10.05.1998**

w godz.: 10.00 – 12.00 i 19.00 – 20.00 na Borku

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA *Pod Orłem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00 – 20.00, w soboty: 8.00 – 13.00

APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, pn-wt-cz-pt: 8.00 – 16.00, w środy: 8.00 – 18.00

APTEKA na Borku tel. 254-93-79 od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00 – 16.45

## Kino „Gwiazda” zaprasza

| Data / godz                                                         | Tytuł:                | Prod. / od lat: |
|---------------------------------------------------------------------|-----------------------|-----------------|
| 27-1.05 / 18.00 i 20.00                                             | KOLEKCJONER           | USA / 15        |
| 2-6.05 / 18.00 i 20.00                                              | TAJEMNICE LOS ANGELES | USA / 15        |
| 7-12.05 / 20.00                                                     | J. F. JANE            | USA / 15        |
| 7-11.05 / 18.00                                                     | ANASTAZJA             | USA / b.o.      |
| 13-17.05 / 20.00                                                    | DOBERMAN              | USA / 18        |
| 16-20.05 / 18.00                                                    | FLUBBER               | USA / b.o.      |
| 18-21.05 / 18.00 i 20.00                                            | W POGONI ZA AMY       | USA / 15        |
| 22-27.05 / 18.00                                                    | TITANIC               | USA / 15        |
| 28-1.06 / 18.00 i 20.00                                             | DEMONY WOJNY          | POL / 15        |
| Bilety w cenie od 4 - do 6 złotych. Sprzedaż biletów od godz. 17.00 |                       |                 |
| Tel.: 254-02-29                                                     |                       |                 |

## MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:

wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00

środy, piątki – od 14.00 do 18.00

**Wystawy:** – stałe: historyczno – etnograficzna  
– łowiecko – przyrodnicza  
– czasowa w Sali Rycerskiej:

**malarstwo**, ekspozycja prac ośmiu plastyków z Szamotuł oraz wystawa pokonkursowa stroików i pisanek wielkanocnych.

## Pani HELENIE WŁODARCZAK i RODZINIE

wyrazy szczerzego współczucia z powodu  
ŚMIERCI MĘŻA WŁADYSŁAWA  
składa Brać Myśliwska  
z Koła Łowieckiego 39 „Wrona”

## OFERTA EDUKACYJNA

Kontynuujemy prezentację kolejnych szkół oczekujących na absolwentów klas ósmych. Nie podejmujcie decyzji pochopnie, abyście potem nie żalowali. Przeanalizujcie swoje predyspozycje i zainteresowania. Dzisiaj prezentujemy szkoły spoza naszego województwa, lecz w pobliżu Wroniek.

### ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH W SIERAKOWIE

- **Technikum Rybackie** (5-letnie) umożliwia zdobycie zawodu technika rybactwa śródlądowego.
- **Zasadnicza Szkoła Rybacka** (3-letnia), przygotowuje do zawodu rybaka śródlądowego.

Przedmioty zawodowe w obu typach szkół, lecz w różnym zakresie, przygotowują do połowu ryb, produkcji ryb w stawach, budowy i naprawy sprzętu rybackiego, obsługi maszyn i urządzeń rybackich.

Praktyki zawodowe odbywają się w gospodarstwach rybackich na terenie całego kraju i obejmują wszystkie etapy produkcji karpia oraz pstrąga, a także rybactwo jeziorowe i rzeczne (nie są realizowane kosztem wakacji). Absolwenci szkoły zawodowej mogą kontynuować naukę w 3-letnim Zaocecznym Technikum Rybackim. Absolwenci obu szkół posiadają uprawnienia do połowów ciektrycznych.

- **Technikum Rolnicze** (5-letnie) umożliwia zdobycie zawodu rolnika.
- **Zasadnicza Szkoła Rolnicza** (3-letnia) o specjalności: rolnik mechanizator, rolnik hodowca koni.

Przedmioty zawodowe i zajęcia praktyczne umożliwiają nabycie wiadomości i umiejętności potrzebnych do wykonywania prac w różnych działach rolnictwa: hodowla zwierząt, uprawa roślin, obsługa i naprawa maszyn rolniczych, organizacji gospodarstwa rolniczego, dla dziewcząt – gospodarstwo domowe. Praktyki odbywają się w ramach zajęć roku szkolnego.

**Zasadnicza Szkoła Rolnicza – Gospodarstwo Domowe** (3-letnia) umożliwia zdobycie wiadomości i umiejętności w zakresie samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego.

Przedmioty zawodowe i zajęcia praktyczne przygotowują do racjonalnego żywienia rodziny, szycia na maszynie, urządzenia domu, prowadzenia ogródka warzywnego, hodowli zwierząt i uprawy roślin. Praktyki odbywają się w zakładach zbiorowego żywienia w ramach roku szkolnego.

W czasie nauki w szkole uczniowie mają możliwość nauki języka angielskiego i niemieckiego, obsługi komputera, zdobycia prawa jazdy kat. A, B, T, nauki jazdy konnej (w Stadzie Ogierów).

Wszyscy uczniowie zamieszkali w miejscowości mają zapewnione zakwaterowanie w internacie (odpłatność tylko za wyżywienie)

**22 i 23 czerwca 1998 odbędą się rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami do technikum.**

Dokumentacja taka jak do innych szkół. Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły: 64-410 Sieraków, ul. Wroniecka 25, tel. (061) 295 20 24.

Krystyna Tomczak

*Zabrakło wśród naszego grona tej jednej, jedynej osoby w swoim rodzaju, osoby, którą był Paweł.*

*Był naprawdę wyjątkowy. Nigdy nie okazywał smutku, czy też zakłopotania. Zawsze wesoły i uśmiechnięty, potrafił wszystkich rozbawić. Był szczery, chętny do pomocy, sprawiał wrażenie osoby pozytywnie nastawionej do życia. Był wspaiałym kolegą i przyjacielem. Trudno jest nam pogodzić się z tym, że już Go nie zobaczymy, nie usłyszymy Jego głosu i nie spędzimy wspólnie planowanych wakacji. Pozostają nam już tylko wspomnienia, modlitwa za duszę naszego drogiego Kolegi i głęboka wiara, że kiedyś znowu się spotkamy.*

*Paweł pozostanie w naszych sercach na zawsze.*

Państwu Ewie i Jerzemu Regdoszom  
oraz Rodzinie

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci  
**syna Pawła**

składają uczniowie byłej klasy VIIIb  
Szkoły Podstawowej nr1  
wraz z wychowawczynią



## Dwugłos w sprawie REKOLEKCJI

### GŁOS PIERWSZY

W obliczu rekolekcji wielkanocnych, które odbywały się w dniach od 30 marca do 1 kwietnia, uczniowie wronieckich szkół średnich stanęli przed dylematem: być albo nie być (na rekolekcjach). Ci, którzy wybrali tę drugą możliwość, przeznaczili zapewne swój czas, by dłużej pospać, wybrać się na zakupy, powłóczyć się z kolegami czy koleżankami itp. Byli oni zapewne bardzo zadowoleni z tak spędzonego czasu, nie wiedząc nawet, jaka gratka ich ominęła. Powinni oni walić głowami w mur, rwać sobie włosy z głów i chorobliwie zazdrościć tym, którzy postanowili się jednak wybrać do kościoła i wyciszyć się i uduchowić dzięki naukom rekolekcyjnym.

Można było bowiem w kościele setnie się wynudzić, przekonać się, że tegoroczne rekolekcje, jak co roku, odbywają się według starego, utartego przez lata schematu, który zbrzydł już wszystkim, i że niczego nowego, a tym bardziej ciekawego, nie można się tam dowiedzieć. (Wiem zresztą skądinąd, że są szkoły, w których można tego schematyzmu uniknąć – pewien wpływ na kształt i jakość rekolekcji mają tam uczniowie.) Ponadto mieli uczestnicy tegorocznych rekolekcji okazję obcować z osobą księdza prowadzącego, który z całych sił starał się nauczać w wesołej, luźnej atmosferze i być „na luzie”. Mimo poczucia humoru, którego nie można Księdzu odmówić, jego zachowanie mogło się wydać sztuczne i pretensjonalne, a jego dowcip niekiedy nadto trącił brakiem wyczucia, a wręcz grubiaństwem. Niepoprawni optymiści, którzy wzięli udział w rekolekcjach w nadziei, że będą one ciekawe i interesujące, musieli się, niestety, jak w latach poprzednich, rozczarować.

Pewnie i w przyszłym roku znajdzie się grupa uczniów, która pójdzie na rekolekcje z podobnym optymizmem, ale cóż, każdy ma prawo się oszukiwać...

Wańka

### GŁOS DRUGI

Co roku trzy dni Wielkiego Postu przeznaczone są na rekolekcje. Opinie na ich temat są bardzo różne. Często są to głosy krytyczne – nawet może częściej niż pochlebne. Każdy może mieć swoje zdanie. Jednak część tych z tych wypowiedzi świadczy chyba o tym, że ich autorzy nie rozumieją prawdziwego sensu rekolekcji. Oczywiście, jest to czas bezlekcyjny i bezstresowy. Ale czy oczekiwanie dobrej zabawy, czegoś nadzwyczajnego i zaskakującego nie jest przesadą?

Może warto przypomnieć, że czas rekolekcji to dni, podczas których mamy możliwość zastanowienia się nad sobą i swoim życiem. Czas ten ma skłaniać do refleksji nad tym, co jest dla nas największą wartością.

Zazwyczaj program podzielony jest na trzy części: DROGĘ KRZYŻOWĄ – pamiętkę męki Chrystusa i miłości Boga do człowieka; SPOWIEDŹ ŚWIĘTĄ – pojednanie z Ojcem i bliźnimi; MSZĘ ŚWIĘTĄ – spotkanie z Bogiem w Słowie, Eucharystii, modlitwie.

To właśnie jest w rekolekcjach najważniejsze! Nie świetna rozrywka czy prowadzący je ksiądz. Ludzie! To nie projekcja kinowego hitu ani koncert ulubionego zespołu! Tu wszystko musi odbywać się w nas, ponieważ rekolekcje dają nam okazję do lepszego przygotowania do świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Nam – chrześcijanom.

Jeśli nie czujesz się wystarczająco dojrzałym człowiekiem, aby to pojąć – nie masz tu czego szukać. Zanim następnym razem wyrazisz swoje zdanie na temat rekolekcji, zastanów się, czy właściwie rozumieasz ich sens.

M.J.

## Być szczęśliwym

Czas wolny już się skończył. Dla mnie był to okres nie tylko odpoczynku, lecz również przemyśleń. W tym okresie dowiedziałem się, że człowieka kształcą nie tylko podróże, lecz również zmiany, które zachodzą w życiu. Zmiany te nauczyły mnie wiele. Po raz pierwszy tak naprawdę odczułem, jak krzywdzące są stereotypy, które my, ludzie, tworzymy nieświadomie na każdym kroku. Najgorsze jest to, że w tych naszych stereotypach wszystko jest czarne albo białe, złe lub dobre. To drugie nie jest tak wyjaśnione, jak to pierwsze. Pewnie dlatego większość z nas sądzi, że żyjemy w czasach, w których dookoła jest zło i w których nie można osiągnąć szczęścia. Czy tak jest naprawdę? Jeżeli tak, to dlaczego? Może to wszystko spowodowane jest przez zanieczyszczenia powietrza? Może to one sprawiają, że mamy ciągle podły humor?

Otóż nie! Odpowiedź jest dużo prostsza, a problem tkwi w nas. Tak, to my sami odbieramy sobie szczęście. Goniąc za pieniędzmi, sławą, zapominamy o tym, co jest najważniejsze. Wierzymy w to, że jeżeli będziemy zarabiać więcej, to będziemy szczęśliwsi. Nic bardziej błędnego. Pieniądzy nigdy nie będziemy mieć dosyć i zawsze na coś nam nie starczy. Przestańmy więc gonić za wiatrem w polu. Zaczniemy doceniać to, co mamy.

Już nasz słynny poeta napisał: „Szlachetne zdrowie, nikt się nie dowie, jako smakujesz, aż się zepsujesz”. Ja to trochę przekształcę: nie będziemy wiedzieć, ile mieliśmy szczęścia, dopóki go nie stracimy.

Chciałbym tu przypomnieć film pt. „Przebudzenie” z 1990 roku, który został oparty na autentycznych wydarzeniach. Młody neurolog Malcolm zaczyna pracę w nowojorskim szpitalu dla przewlekłe chorych. Jego pacjenci są chorzy, nie mają kontaktu ze światem. On jednak wynalazł lek, który ma dać im możliwość powrotu. Eksperyment udaje się. Pacjent Leonard powraca do życia. Każdy dzień jest dla „przebudzonego” wielkim skarbem. Szczęście od niego promienieje, a ogromną przyjemność przynoszą fakty, które dla nas są oczywiste, takie jak spacer, rozmowy z przyjaciółmi. Lekarze nie chcą jednak pozwolić na to, aby prowadził on indywidualne życie. Wprowadzając sztywne zasady, niszczą jego marzenia. A i lek okazuje się niedoskonały. Choroba zaczyna powracać. I wtedy nasz bohater wypowiada znamienne słowa: „Ja byłem uśpiony, ale tak naprawdę to wy śpicie całe życie; życie w cieniu codzienności”. To pewnie prawda.

Czasami bywa nawet tak, że tracimy coś, gdyż nie docenialiśmy tego. Cieszymy się więc życiem, wszystkim, co mamy, nie żałujemy pieniędzy na przyjemności. Życie mamy tylko jedno. Pamiętajcie tylko o tym, co tak naprawdę się liczy. Bądźcie życzliwi. Wiercie w siebie. Żyćcie tak, abyście mogli, już w podeszłym wieku siedząc na fotelu, spojrzeć w przeszłość i powiedzieć, że nie straciliście ani chwili. Życzę wam tego.

KAZIMIERZ

## Kwiat życia

Doniczka, ziemia, sadzonka  
tak maleńka i delikatna,  
że trudno ją dojrzeć i potrzymać w dłoni.  
Ziemia w doniczkę  
jak geoida w przestrzeni kosmicznej.  
W ziemi sadzoneczka, centrum Świata.  
Jej korzenie to planety,  
tak bardzo obce i niezrozumiałe  
dla ludzkiego rozumu.  
Ona kwitnie, pięknie  
rozkwitają pąki kwiatów.  
To jak maleństwo „wchodząc” w życie  
ze strachem, nieznanym lękiem  
i nie wiedząc nic o świecie,  
który bywa okrutny, a czasem trafia w głąb  
naszego serca i pomaga szczęściu kwitnąć.  
Życie to jak nieznane i oddalone planety  
niebezpieczne, kojące swoim pięknem  
i fałszem natury.

Kasia R.



Pamięci Agnieszki Bartol

## Wiersz - razem

*Do Wróblewa, Kwilcza lub Ostroroga,  
udaję się oto na własnych  
nogach.*

*Mijam dom, w którym już nie mieszka  
dziewczynka, poetka  
Agnieszka.*

*Nazywała się Bartol, nie wiem, czy wy  
wiecie – na konkurs jej imienia  
wiersze piszą dzieci – poeci,  
rozsiane jak złote ziarna,  
po całym świecie.*

*Tak poezja, dobroć i duże serce rośnie.  
A życie staje się  
wiosną!  
Mówię to moim gościom, w drodze  
- na Zamoście!*

*Idziemy na nasze wydmy – Góry Żydowskie.  
Niebo z nami – od drzewa do drzewa.  
Jest tak pięknie, że chce się  
śpiewać.*

*A może razem, może nad Wartą, wiersz  
ułożymy – razem? Razem!  
Bo warto ...*

Tadeusz Wyrwa – Krzyżański

(Wiersz pilskiego poety pochodzi z książeczki, przeznaczonej dla dzieci, pt. „Znad Note- ci uśmiech leci”).

## KRZYŻÓWKA

Aby rozwiązać krzyżówkę musicie zapytać, poczytać, pomyśleć lub dotrzeć w ten rejon miasta, gdzie znajdują się ulice, o które pytamy. Zachęcam do poznania kolejnej części historii naszego miasta. Nazwy ulic wpisujecie w diagram poziomo od góry, a po jego wypełnieniu, wytnijcie go i naklejcie na kartkę pocztową. Na rozwiązanie czekamy do 4 maja. Spośród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy dwie nagrody.

## Konkurs Plastyczny

Słyszeliście już zapewne, że w bieżącym roku obchodzimy dwie ważne dla Wroniek rocznice:

- 700 lecie Parafii p.w. Św. Katarzyny
- 130 rocznicę objęcia kościoła poddominikańskiego przez ojców franciszkanów.

Obchody tych rocznic są dla naszej społeczności wyrazem ciągłości wiary i wpisują się w nadchodzący wielki jubileusz chrześcijaństwa, jego trzecie milenium. Z tej okazji Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej ogłasza konkurs plastyczny dla najmłodszych czytelników Wronieckich Spraw, uczniów szkół podstawowych.

## Regulamin konkursu:

- prace mogą być wykonane w dowolnej technice (rysunek, wy- cinanka, wyklejanka, makieta, fotografia, opracowanie komputerowe itp.) i w dowolnym formacie,

## Jak promyczek słońca...

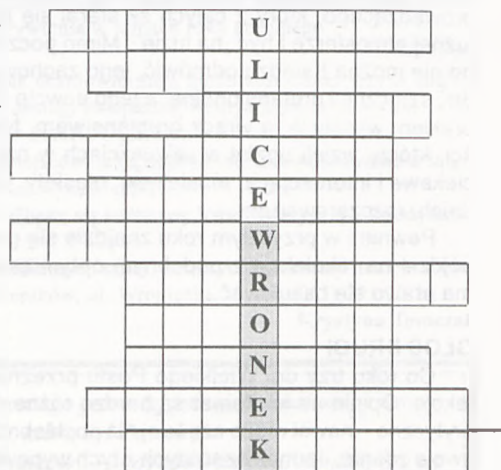
Trzy lata temu, 20 kwietnia 1995 roku, Szkoła Podstawowa w Mirosławiu Ujskim (na zdjęciu) przyjęła imię małej wronieckiej pi- sarki Agnieszki Bartol. Rokrocznie, w dniu Jej imienin, szkoła obchodzi swoje imieniny, przygotowując w placówce piękną uroczy- stość. (Relacja w kolejnym numerze). Dużą rzeszę młodych Czytelników pragnę zapoznać z krótkim życiorysem Agnieszki.

Urodziła się 12 kwietnia 1978 roku. Nie- stety, na świat przyszła z defektem układu mię- śniowego. Wiele czasu musiała spędzić w szpi- talu i klinikach. Była bardzo zdyscyplinowa- ną pacjentką. Ćwiczenia rehabilitacyjne wy- konywała cierpliwie, systematycznie i z wiel- kim uporem. Mając cztery lata bezbłędnie od- twarzała zasłyszane bajki i opowieści. Sama układała już swoje rymowanki. Miała duże zdolności poetyckie. Gdy poznała litery, za- częła zapisywać wierszyki, opowiadania, fra- szki i bajki. Choroba jednak ciągle postępo- wała. Miała zaledwie 12 lat, gdy serduszko jej przestało bić. Spoczywa na Cmentarzu Pa- rafialnym, tuż przy głównej bramie, po pra- wej stronie. Agnieszka była pogodną dzie- wczynką, niczym promyk słońca, który zawitał na Ziemię i przedwcześnie zgasł.

Dziecięce dzieła Agnieszki zostały zebra- ne i opublikowane w książeczce pt. Agnie-

szko wróc oraz „Kalendarzykach młodego twórcy”.

W przygotowaniu do druku jest książeczka *Powrót Agnieszki* z pracami nagrodzonych au- torów konkursu literackiego i plastycznego jej imienia.



1. Patronuje dawnej ulicy Królowej Jadwigi.
2. Ulica „dla wszystkich” Na Górze
3. Do niedawna Róży Luksemburg.
4. Akacją zmieniono na...
5. Kojarzy się z najpiękniejszą porą roku
6. Patronował kiedyś ul. Poznańskiej.
7. Obecnie Powstańców Wlkp., wcześniej ...
8. Nie chcieli Gwarnej, więc jest ...
9. Wzdłuż lasu, przy os. Słowiańskim.
10. Ulica Zwycięzców dawniej
11. Patronuje dawnej ul. Obrzyckiej

## Wkraczamy w trzecie tysiąclecie...

- tematyka:

prace związane z przedmiotem rocznicowych dat (kościół farny lub klasztorny) mogą przedstawiać obiekt lub fragment wnętrza - ołtarz, rzeźbę, witraż, obraz..., mogą też przedstawiać waszą wizję przyszłego kościoła na Borku, a także uroczystości i obrzędy religijne.

Ustala się trzy kategorie wiekowe, określane klasami:

I-III, IV-V, VI-VIII.

Termin dostarczenia prac do Muzeum Regionalnego we Wronkach upływa z dniem 1 czerwca 1998 r.

Prace konkursowe będą zaprezentowane na wystawie w Sali Rycerskiej wronieckiego muzeum. Najciekawsze, najlepsze (zdaniem jury) prace zostaną nagrodzone i opublikowane we Wronieckich Sprawach. Zapraszamy wszystkich uczniów szkół podstawowych do udziału w konkursie.



## Nie ma spokoju na Spokojnej

*Nie wiem już, gdzie mam się udać – mówi pani L.H. wchodząc do redakcji. Oto korespondencja pomiędzy mną a urzędami z siedmiu lat a efektu żadnego, chociaż racja stoi po mojej stronie. Przychodzę tutaj. Proszę pokazać społeczeństwu jak egzekwuje się postanowienia wydawane przez lokalne i wojewódzkie władze.*

Nasza rozmówczyni, matka dwójki małych dzieci, od momentu otrzymania mieszkania komunalnego zabiega o dostęp (zagwarantowany umową najmu) do strychu, na którym mogłaby suszyć pranie w dni nie pogody. Zgodnie z prawem lokalowym strychy i klatki schodowe służą do wspólnego użytkowania. Starsza pani, lokatorka tegoż budynku, której mieszkanie sąsiaduje z pomieszczeniem strychowym, zajęła bezprawnie sporną część strychu wyłącznie dla siebie. Niestety, nikt przez 7 lat nie potrafił przekonać pani G.D. do słusznych żądań współlokatorów i wyegzekwować wydanych w tej sprawie decyzji administracyjnych.

Oto dowody niemocy urzędów i bezprawia nad prawem.

Już z pierwszego pisma, opatrzonego datą 15.07.1991r., wynika, że pani G.D. nie otrzymała od PGKiM (administratora budynku) zgody na wyłączne korzystania ze strychu. Polecono jej natomiast zmienić zamknięcie w drzwiach na strychu i udostępnić je pozostałym lokatorom. Pismo otrzymały zainteresowane strony i dzielnicowy Policji. Kolejne rozmowy, wezwania do wykonania zaleceń były odrzucane przez panią w podeszłym wieku. Polecenia Urzędu MiG Wronki oraz decyzja Sejmiku Samorządowego Województwa Piłskiego (podtrzymującego w mocy decyzję władz miasta), są ignorowane.

Podjęta w styczniu br. próba komisijnego otwarcia strychu - z udziałem policjanta, straży miejskiej, ślusarza i asysty pogotowia ratunkowego - zakończyła się niepowodzeniem. Słowne groźby „właścicieli” strychu okazały się skuteczniejsze.

O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy obecnego dyrektora Przedsiębiorstwa Komunalnego, pana Alfreda Piotrowskiego. Administrator budynku przedstawił nam grubą teczkę z aktami w tej sprawie i wobec nie wykonania kolejnego polecenia przez panią G.D. zmuszony jest, mimo szacunku dla wieku lokatorki, wystąpić w obronie prawa na drogę sądową.

/Red./

## Szanowna Redakcjo!

*Jestem miłośnikiem przyrody. Bulwersuje mnie pewna sprawa, chodzi o strumień „Smolnica”, który początek ma w Klempiczu, przepływa przez byłą miejscowość Wilczak, a w Smolnicy uchodzi do Warty. Teren wokół strumienia należy do Nadleśnictwa Wronki. Wzdłuż tego strumienia jest zanieżenie terenów leśnych, porośnięte starodrzewem (olch, brzoza, świerków, osik i innych). W miejscu tym ostoję znajduje zwierzyzna leśna (jelenie, sarny, lisy, dziki). Ale głównie jest to siedlisko najróżniejszych gatunków ptaków, chroniących Puszczę Nadnotecką przed szkodnikami. Ptaki te gnieźdzą się w dziuplach starodrzewu, koronach drzew i domkach legowych wywieszonych w oddziałach wzdłuż strumienia. W okolicach Wilczaka osiedliła się para lat temu rodzina bobrów. Zwierzęta te zbudowały nad strumieniem żeremie, w tej chwili bobry wyprowadziły się, ponieważ zaczęto wycinać starodrzew w dolinie strumienia. Wycięto już tysiącmetrowy odcinek drzew. Dowiedziałem się od osób postronnych, że cała dolina wzdłuż strumienia ma być zalana wodą i przeznaczona na zbiornik retencyjny. Będąc na spacerze zauważyłem dalsze prace przy wycinie starodrzewu. Za pomocą koparki i spychacza rozpoczęto prace ziemne związane z budową zapór wodnych.*

*W związku z tym mam następujące pytania:*

1. Kto podjął i kiedy decyzję o budowie zbiorników wodnych?
2. Czy osoba podejmująca się tego, zastanowiła się nad skutkami tej decyzji?
3. Co stanie się z ptactwem (żurawie, czarne bociany, drozdy, kosy, dzięcioły pstre i zielono – szare, sikory, które tam się gnieździło), o zwierzyźnie łownej nie wspominając?

*Warto też wspomnieć o uniemożliwieniu przepływu ryb takich jak łosoś, troć wędrowna z Warty w górę strumienia w celu złożenia ikry, na skutek braku opływu przy elektrowni pana Wojciecha Kaszyńskiego.*

*Zygmunt Szymkowiak*

### Od Redakcji:

W pełni odpowiemy panu Zygmuntowi w następnym numerze „WS”, gdyż umówiony termin wywiadu z Nadleśniczym nie doszedł do skutku. Możemy tylko uspokoić zainteresowanego, że całe przedsięwzięcie prowadzone w obrębie rzeczki Smolnica nie zagraża tamtejszej przyrodzie. Natomiast budowla wodna w posesji pana W. Kaszyńskiego jest wybudowana zgodnie z dokumentacją i wszelkimi zaleceniami.

P.B.

## 997 KRONIKA POLICYJNA

01-15.04.'98

Pierwsza połowa miesiąca upłynęła pod znakiem kradzieży i włamań. Ujawniono ich aż siedem. Strzeżmy się! Złodzieje nie śpią...

2 kwietnia włamano się do baru Warty. Skradziono pieniądze z automatu do gry.

4 kwietnia na terenie ZPZ we Wronkach pracownicy zatrzymali dwóch sprawców kradzieży bukszpanu. Złodzieje zamierzali sprzedać towar na miejscowym targowisku.

7 kwietnia w nocy policjanci zatrzymali kolejnych dwóch złodziei. Przestępcy działali w

pociągu w rejonie Szamotuł, a następnie w okolicy Koźmina zerwali hamulec bezpieczeństwa i usiłowali zbiec.

- W godzinach rannych znaleziono na moście kolejowym wiszące zwłoki młodego mężczyzny (16 lat).

- Tego samego dnia włamano się do wagonu-magazynu, skąd skradziono butlę z tlenem, szlifierkę i inne przedmioty.

8 kwietnia złodzieje pobaraszkowali sobie w hurtowni Lerch. Ich łupem padły papierosy w większej ilości.

11 kwietnia na ul. Mickiewicza miała miejsce kolizja drogowa, w której wzięły udział Renault megane i polonez.

- Złodzieje nie mają szacunku nawet do zmarłych. W Biezdrowie z grobu ukradli drzewka jałowca.

13 kwietnia do męskiej rozmowy na pięści doszło w klubie Młyn. Finał sprawy odbędzie się w kolegium. Lepiej rozmawiać po męsku, ale bez używania rąk.

14 kwietnia w Nowej Wsi miał miejsce wypadek drogowy. Zderzył się fiat 126 p. z alfa romeo. Kierowca malucha z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Okoliczności bada policja.

15 kwietnia w Chojnie włamano się do domu letniskowego, skąd zabrano drobne przedmioty domowego użytku.

FRANZ II

(Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez z-cę komendanta KP Wronki, st. asp. W. Warosia)

## wronieckie sprawy

64-510 Wronki

ul. Szkolna 2 (Muzeum)  
tel./fax: (067) 254-06-17  
Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj. - <http://www.amica.com.pl/wronki>

Redakcja Prymat: opiekun zespołu - Robert Dorna

Redakcja WIEŚCI Z CHOJNY: kier. zespołu - Jan Jankowski - Druk: ZG-STG - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Diżurni redakcyjni: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 20.04.1998 r.



Wszystkim Bliskim, Przyjaciołom,  
Sąsiadom, Znajomym,  
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze  
**śp. STANISŁAWA NAPIERAŁY**

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

Żona z Rodziną

### Nasze lamy dla Twojej reklamy

- kolorowa - 1 moduł (1/8 strony) 100 zł
- czarno-biała: 1zł za cm<sup>2</sup>
- ogłoszenia drobne: 40 gr za 1 słowo

Przyjmujemy w Redakcji od pn. do pt. w godz. od 8.00 - 18.00

To się opłaca!

**WARMTECH**



Zakład autoryzowany firmy VAILLANT

mgr inż. Piotr Hoffmann

Wronki • ul. Łąkowa 87 • tel. (0-67) 254-10-55

WYKONAWSTWO INSTALACJI:

- sanitarnych • centralnego ogrzewania • gazowych

NAJNOWSZE TECHNOLOGIE

#### SPRZEDAŻ:

- rury i kształtki miedziane; z tworzyw sztucznych (system Genova - USA)
- grzejniki: Purmo, Cosmo-Compact, Starmex
- zawory: termostaticzne, kulowe, grzejnikowe
- kotły olejowe i gazowe firm: Vaillant, Buderus, Beretta, Torus, Schäfer i inne
- wkłady kominowe
- rury i kształtki instalacji sanitarnych firmy UPONOR

Zapraszamy do Punktu Sprzedaży na Zamościu, przy ul. Łąkowej 87

– KONKURENCYJNE CENY ♦ BEZPŁATNE DORADZTWO –

Ł.j. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

- PŁYTY

GIPSOWO – KARTONOWE  
w cenach konkurencyjnych

(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- USŁUGI MALARSKIE
- LAMPY

— Zapraszamy —

Wronki, ul. Dworcowa 2  
(przy dworcu PKP)  
Pn – pt: od 8.00 do 17.30  
w soboty: 8.00-13.30  
Tel.: 254 94 76

Płatnik VAT

Zakład Handlowo-Usługowy  
Wronki, ul. Świerkowa 10

— **SANUS** —  
**Paweł Kmiecik**

✓ **wywóz nieczystości stałych**

✓ **sprzedaż pojemników na śmieci o pojemności:**  
**110 - 120 - 240 -**  
**1100 - litrowych**



**Zadzwoń!**  
**254-06-69**

**Sprzedam okazjnie**

**samochód marki**

**MOSKWICZ,**

rocznik 90/91, czerwony  
metalik, stan idealny.

Kontakt: tel. **254-07-61**  
lub kwiaciarnia *Gardenia*  
przy ul. Polnej

## GABINET NEUROLOGICZNY

**Bożena Kolenda-Parakiel**  
*specjalista neurolog*

Przyjmuje od 1 maja 1998 r.  
we wtorki,

w godz.: 12.00-13.30

Przychodnia Rejonowa  
we Wronkach,  
przy ul. Partyzantów 14

**BIURO OGŁOSZEŃ  
PRASOWYCH**

*Paweł Bugaj*

☎ 254 16 16 • 254 06 17

## DOM & OGRÓD

- krzewy ozdobne
- byliny
- róże i pnącza
- nawozy i odżywki
- ziemia ogrodnicza
- sprzęt ogrodniczy

*sprzedaż:*

*Henryk Roszak, Wronki, ul. Nowa 1*  
od poniedziałku do soboty  
w godz. 9.00 – 17.00  
Tel./fax: 0-67/ 254 05 84

## DROBNE

• Sprzedam dom w Chojnie z działką 1565 m<sup>2</sup>. Cena 75 000 zł. Informacja: KRIMA Poznań, tel. (061) 866-81-88.

• Serdecznie dziękuję pani Adeli Olech za zwrot znalezionej portfele z pieniędzmi i dokumentami. (M.R)

• **SPRZEDAM** samochód **FORD MONDEO** 2.0, 16V, '93 r., biały, bezwypadkowy, c.zamek, alarm z pilotem, p. pow., szyberdach, el. reg. szyb, wsp. kier., el. reg. i podgrzewanie lusterek, el. reg. siedzenia, reg. kierownicy, welur, RM. Inf. tel. 255 44 55.



# Ósmoklasiści szkoły Podstawowej w Chojnie rok szkolny 1997/98



*Siedzą, od lewej:* Jagoda Kowala, Paulina Matuszewska, Justyna Błoch, Ala Szwak, Tadeusz Ciesielski (dyrektor), Paulina Nowak, Alina Borowska, Marlena Dittrich, Asia Pajor;  
*w środkowym rzędzie:* Rafał Grupa, Łukasz Dopierała, Darek Kowal, Krystian Ciolek, Ania Jankowska, Iza Kowalska, Magda Kanigowska, Kasia Olck, Ania Bzdziel;  
*w górnym rzędzie:* Henryk Szymczak (wychowawca), Piotr Tomaszewski, Damian Janka, Krzysztof Andrzejewski, Kazimierz Janka, Ania Gawron, Marcin Ciesielski, Piotr Tomaszewski, Iza Szwak. Nicobecnym: Paweł Helwich.

*Fot. P. Bugaj*



## Morski połów

Raz w roku wędkarze wroneckiego koła PZW „Warta” fundują sobie niecodzienny relaks - wędkowanie na Bałtyku. O tegorocznej morskiej przygodzie w następnym wydaniu „WS”.

*Fot. L. Bartol*



# Firma KAMBURPOL

Lucyna Burawska

poleca:

## MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty gipsowe Norgips
- cement portlandzki 350
- wapno hydratyzowane
- suporex
- cegła
- klinkier
- rynnę ocynkowane

## MATERIAŁY IZOLACYJNE

- styropian
- wełna mineralna
- papa
- lepik

## ELEMENTY BUDOWLANE

- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

**Zapewniamy własny transport**

Zapraszamy do naszego sklepu:

**Nowa Wieś, ul. Lipowa 3** (wobiece SUR-u)

czynny w godz. 8.00 - 16.00, soboty: 8.00 - 13.00,

☎ 254 04 92 (po godz. 18.00)

# ▶ ULTRAVOX ◀

**IRENEUSZ FOWIE**

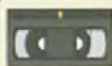
poleca:

- ◆ **kasety magnetofonowe**  
bogaty wybór nagrań

- ◆ **płyty CD**



- ◆ **atrakcyjne filmy**  
na kasetach wideo  
z wypożyczalni  
o najbogatszym zbiorze



**Wronki • ul. Kościuszki 16**  
**tel. 254-02-01**

## Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego POMET-2



zmienia swoje oblicze...

...I to nie tylko od zewnątrz. Wdrożony został system jakości ISO-9001 w zakresie zarządzania, projektowania i produkcji osprzętu do spawania gazowego i elektrycznego oraz ochron osobistych spawacza.

Zakład przeszedł już audit zerowy i wstępny. Uroczyste wręczenie certyfikatu ma nastąpić 25-26 maja br.

# SKLEP WINNO-CUKIERNICZY

Wronki, Rynek 2



- **Ślodycze** - pyszne i w dużym asortymencie
- paczkowane i luzem (na wagę)
- **Bogaty wybór trunków**
- wina francuskie i kalifornijskie
- koniaki, wódki białe i gatunkowe



**Barbara Kita** zaprasza  
przez cały tydzień od 9.00 do 23.00

**Tutaj kupisz dobrze i wygodnie (parking)**